

Rödl & Partner

Echo



Data: 1.03.2024

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

CZY WSPÓLNİK TRACI STATUS STRONY, GDY SPRZEDA SWOJE UDZIAŁY?

Sprzedaż udziałów w spółce powoduje utratę legitymacji czynnej przez wspólnika w sporze odszkodowawczym przeciwko członkowi zarządu.

Zgodnie z kodeksem spółek handlowych (k.s.h.) spółka ma prawo wnieść powództwo przeciwko członkom zarządu, jeśli z uwagi na działania bądź zaniechania tych osób poniosła szkodę. Jeżeli spółka nie wytoczy powództwa o naprawienie wyrządzonej jej szkody w terminie roku, każdy wspólnik może wnieść pozew odszkodowawczy (tzw. actio pro socio). W takim procesie sądowym powstaje wyjątkowa konfiguracja podmiotowa: wspólnik jest stroną powodową przeciwko np. pozwanemu członkowi zarządu, ale uwzględnienie powództwa następuje na rzecz spółki, a nie wspólnika.

W sprawie IX GC 1109/21 przed Sądem Okręgowym w Krakowie powództwo w formule actio pro socio wniósł wspólnik przeciwko byłemu prezesowi zarządu. W trakcie procesu wspólnik sprzedał swoje udziały w spółce, na rzecz której wytoczył powództwo. Na końcowych etapach postępowania sąd stwierdził z urzędu, że doszło do zbycia udziałów, które legitymowały powoda, co generowało ryzyko niekorzystnego zakończenia postępowania. W tej sytuacji powód złożył wniosek o zawiadomienie nabywcy udziałów o toczącym się postępowaniu.

Nowy wspólnik skutecznie oświadczył, że wstępuje do sprawy w charakterze powoda. Z uwagi na sprzeciw pozwanego nowy wspólnik nie wstąpił na miejsce dotychczasowego powoda, a po stronie powodowej doszło do współuczestnictwa konkurencyjnego dwóch wspólników (byłego i aktualnego). Każdemu z powodów przysługiwało odrębne żądanie podlegające rozpoznaniu i rozstrzygnięciu przez sąd. Sąd Okręgowy w Krakowie, za uchwałą Sądu Najwyższego z 23 lutego 2005 r., III CZP 89/04, stwierdził, że legitymację czynną do wytoczenia powództwa w trybie art. 295 § 1 k.s.h. ma wyłącznie wspólnik. Zdaniem sądu powód-wspólnik musi być legitymowany czynnie również na chwilę zamknięcia rozprawy. SO oddalił powództwo pierwotnego powoda, ale uwzględnił je w całości na rzecz nowego wspólnika. Tak samo rozdzielnie orzekł o kosztach na rzecz każdego z powodów, uznając że każdy z nich wytoczył odrębne powództwo. Skoro pierwotny powód przegrał sprawę, nie przysługiwał mu zwrot kosztów. Jednocześnie sąd uznał sprawę za przypadek szczególnie uzasadniający nieobciążanie strony przegrywającej (pierwotnego powoda) kosztami procesu. Tymi ostatnimi oraz obowiązkiem naprawienia szkody został obciążony pozwany, były prezes zarządu spółki.

W sprawie legitymacji czynnej sąd oparł się na odosobnionej, lecz jedynej w takiej sprawie uchwale Sądu Najwyższego, III CZP 89/04. W cytowanej sprawie SN uznał, że osoba, która jako wspólnik sp. z o.o. wytoczyła powództwo o odszkodowanie, traci w tym procesie legitymację czynną po wykluczeniu jej ze spółki. Powyższa uchwała Sądu Najwyższego spotkała się jednak z jednogłośnie krytyką ze strony literatury i ze wskazanych poniżej względów nie zasługuje na aprobatę.

KOMENTARZ AUTORKI

Artykuł 295 kodeksu spółek handlowych reguluje specyficzną instytucję zwaną *actio pro socio*, polegającą na możliwości wytoczenia powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej spółce przez jej wspólnika. Specyfika tej regulacji przejawia się przede wszystkim w fakcie, że prawo to zostało przyznane wspólnikowi, który z natury swojej funkcji nie ma prawa reprezentacji spółki. Wystąpienie z powództwem przez wspólnika w imieniu własnym, ale na rzecz spółki, prowadzi do konkluzji, że to wspólnikowi, przysługuje charakter strony procesowej. W związku ze statusem strony procesu wiążą się pewne konsekwencje, jak np. obowiązek uiszczenia kosztów procesu, jak również ewentualne zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz. Uprawnienie to aktualizuje się po upływie roku od dnia ujawnienia czynu wyrządzającego szkodę, jeżeli spółka nie wytoczy powództwa o naprawienie wyrządzonej jej szkody.

Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, „o ile okoliczność upływu roku i okoliczność braku wytoczenia powództwa przez spółkę należy w myśl art. 316 § 1 k.p.c. [kodeksu postępowania cywilnego] oceniać na moment zamknięcia rozprawy, o tyle status wspólnika należy oceniać na moment doręczenia pozwu pozwanemu i to mimo zastosowania art. 316 § 1 k.p.c. To bowiem wówczas wspólnik wykonuje swoje prawo do wytoczenia powództwa w interesie spółki (...). Jeżeli wspólnik wykonał to prawo, będąc wówczas wspólnikiem (...), późniejsza utrata tego statusu pozostanie więc bez znaczenia dla jego legitymacji procesowej czynnej” (A. Nowacki, Komentarz do art. 295 KSH, pkt 16 w: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Tom II. Komentarz. Art. 227–300 KSH).

Nadto art. 192 pkt 3 k.p.c. wprowadza wyjątek od ogólnej zasady orzekania, w myśl której sąd ocenia stan sprawy według chwili orzekania (A. Nowacki, tamże). Stanowi on, że zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa objętych sporem nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy. W postanowieniu z 18 września 2020 r., II CSK 23/20, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „przyjmuje się powszechnie szeroką definicję zbycia rzeczy lub prawa w rozumieniu art. 192 pkt 3 k.p.c., która obejmuje w praktyce każdy przypadek sukcesji singularnej. Celem komentowanego przepisu jest stabilizacja postępowania, które może być kontynuowane po zawiązaniu sporu (z chwilą doręczenia odpisu pozwu pozwanemu) z tymi samymi stronami (...). Zbywca, co do zasady, zachowuje legitymację procesową, a w drodze wyjątku dopuszcza się wstąpienie na jego miejsce nabywcy.” (T. Szancilo (red.), Komentarz do art. 192 k.p.c., pkt 5 w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–45816. Tom I, oraz postanowienie SN z 16 grudnia 2004 r., V CZ 143/04, LEX nr 1607526).

Z tego wynika, że posiadanie legitymacji procesowej czynnej w powództwie *actio pro socio* powinno być oceniane na moment doręczenia pozwu pozwanemu. „W sytuacji gdy po doręczeniu pozwu powód przestanie z jakichkolwiek względów być wspólnikiem w danej spółce z o.o., to okoliczność ta (...) pozostanie bez wpływu dla toczącego się postępowania. Stabilizacja legitymacji procesowej w powództwie z art. 295 k.s.h. następuje z chwilą doręczenia pozwu pozwanemu (Z. Jara (red.), Komentarz do art. 295 k.s.h., pkt. 8 w: Kodeks spółek handlowych. Komentarz, 2023).

Jak wskazują przedstawiciele doktryny, „przyjęcie odmiennego poglądu narażałoby również wspólnika na niebezpieczeństwo konieczności pokrycia kosztów procesu, w toku którego utraciłby status wspólnika (...). Zważywszy na dynamiczność obrotu gospodarczego oraz stosunkowo częste zmiany właścicielskie w spółkach z o.o., a jednocześnie długość postępowań sądowych, wykładnia pozbawiająca wspólnika tracącego taki status w toku procesu zniechęcałaby do występowania z *actio pro socio*” (Z. Jara (red.), Komentarz do art. 295 k.s.h., pkt. 8 w: Kodeks spółek handlowych. Komentarz, 2023).

Reasumując, orzeczenia IX GC 1109/21 oraz III CZP 89/04 należy uznać za nieadekwatne do realiów rynkowych i nieodpowiadające dynamicznej rzeczywistości gospodarczej.

dr Anastazja Niedzielska-Pitera, radca prawny, Senior Associate w [krakowskim biurze Rödl & Partner](#)